

## UZASADNIENIE

Powód **J. Ś.** wniósł o zasądzenie od pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 13.738,62 złotych z tytułu poniesionych kosztów naprawy samochodu marki S. (...) o nr rej. (...).

W uzasadnieniu pozwu wskazał, iż w dniu 11 stycznia 2016r. na parkingu przy (...) 1 w O. przy ul. (...) w O. miał miejsce wypadek. Kierująca pojazdem żona powoda B. Ś. (1) zsunęła się po oblodzonym, pokrytym warstwą śniegu stoku i uderzyła w inny pojazd. Powód podniósł, iż do wypadku doszło wskutek zaniedbań zarządcy parkingu przy (...), który dopuścił do użytkowania nieprzygotowany, oblodzony, pokryty śniegiem parking, w trudnych warunkach zimowych, narażając tym samym użytkowników na utratę życia i zdrowia oraz ponoszenie kosztów.

Powód wskazał, iż Zespół Szkół Ogólnokształcących nr (...) jest ubezpieczony od OC u pozwanej. Podniósł także, iż za zgodą (...) S.A. pojazd marki S. został naprawiony w (...) Serwisie (...) w O.. Następnym pismem pozwana uznała, że brak jest podstaw do wypłaty odszkodowania, opierając swoją decyzję wyłącznie na oświadczeniu zarządcy parkingu (k. 2).

Pozwana (...) S.A. z **siedzibą w W.** wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu, w tym - kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew przyznała, iż jako ubezpieczyciel w ramach umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, ponosi odpowiedzialność za ubezpieczoną Gminę O. w O. w ramach odpowiedzialności deliktowej oraz kontraktowej. W związku ze zgłoszonym roszczeniem, pozwana przeprowadziła postępowanie likwidacyjne, w wyniku którego uznała, iż brak jest po stronie ubezpieczonego winy, warunkującej przyjęcie odpowiedzialności za zaistniałe zdarzenie.

Pozwana ustaliła, iż bezpośrednią przyczyną zdarzenia były ciężkie warunki pogodowe (obfite opady śniegu w krótkim okresie czasu) oraz niedostosowanie przez kierującą prędkości do panujących warunków jazdy. Wskazała, iż parking jest odśnieżany w przypadku opadów dziennych przez pracownika szkoły. W miarę potrzeby jest także posypywany solą drogową. Ubezpieczony potwierdził, że w chwili zdarzenia parking był w trakcie odśnieżania przez pracowników szkoły. Nie był on oblodzony. Zaparkowanych tam było około 30 pojazdów. Brak było zatem podstaw do zamknięcia parkingu (k. 34-34 odw.)

Na wniosek powoda zgłoszony na rozprawie w dniu 9 listopada 2016 r. i sprecyzowany w piśmie z dnia 16 listopada 2016r., Sąd wezwał do udziału w sprawie w charakterze pozwanego Gminę O. - reprezentowaną przez Zespół Szkół Ogólnokształcących nr (...) w O. przy ul. (...).

Powód domagał się zasądzenia dochodzonej pozwem kwoty solidarnie od obu pozwanych, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12 lutego 2016 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu (k. 96 – 96 odw. i 108-109).

Pozwana **Gmina O. - reprezentowana przez Zespół Szkół Ogólnokształcących nr (...) w O. przy ul. (...) w O.** na rozprawie w dniu 8 lutego 2017 r. wniosła o oddalenie powództwa, domagając się zasądzenia na jej rzecz kosztów procesu.

Pozwana nie kwestionowała wysokości szkody będącej rezultatem zdarzenia. Podważała swoją odpowiedzialność za jego skutki co do zasady podkreślając, iż w warunkach, które panowały w dniu zdarzenia, nie można przypisać szkole odpowiedzialności za jego zaistnienie (k. 145).

### **Sąd ustalił, co następuje:**

Przy Zespole Szkół Ogólnokształcących nr (...) przy ul. (...) w O. znajduje się parking. Jest dostępny jedynie dla upoważnionych osób – pracowników szkoły i gości.

Ukształtowanie terenu w tym miejscu sprawia, że parking składa się jakby z dwóch części. Górna, płaska część położona jest bliżej wjazdu na parking. Na dolną część można zjechać po niewielkiej skarpie, wyłożonej betonową geokratą. W okresie zimowym zdarza się, że podłoże w tym miejscu jest bardzo śliskie.

Żona powoda B. Ś. (1) od dłuższego czasu jest zatrudniona w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr (...) przy ul. (...) w O..

W dniu 11 stycznia 2016r., B. Ś. (1) prowadziła należący do powoda pojazd marki S. (...) o nr rej. (...). Samochód posiadał napęd na cztery koła. Były w nim założone zimowe opony. B. Ś. (1) jest doświadczonym kierowcą.

Okolo godziny 10.000 wjechała na wewnętrzny parking szkoły.

O. szlaban przy pomocy pilota. W trakcie otwierania szlabanu zatrzymała się, po czym wolno ruszyła z miejsca. Minęła 2 pracowników pozwanej ad. 2, którzy nie sygnalizowali niebezpieczeństwa.

Górny plac parkingu był zastawiony pojazdami. B. Ś. (1) zatrzymała się na szczycie skarpy. Wolne były stanowiska na dolnej części parkingu po prawej stronie drogi dojazdowej.

Na środku drogi stał niewłaściwie zaparkowany samochód, należący do G. B. (1), który zsunął się z tej skarpy nieco wcześniej (około godziny 9.30). Także inne osoby miały problem z zaparkowaniem pojazdu (W. D. – o godz. 8.45) lub wyjechaniem z dolnego parkingu w tym czasie (A. P. – o godz. 10.15).

B. Ś. (2) podjęła decyzję o zaparkowaniu w niższej części parkingu. Zjeżdżała w dół, kierując się w stronę prawej dolnej części parkingu. Wykonywała wszystkie manewry ostrożnie, z niewielką prędkością.

Pojazd marki S. (...) zsunął się po stoku i uderzył lewą stroną w pojazd marki C., powodując uszkodzenie lewego boku tego pojazdu.

(dowody: zeznania świadka B. Ś. (1) k. 145dow.-146odw., zeznania świadka A. P. (2) k. 147-147odw., zeznania świadka R. S. (1) k. 147odw.-148, zeznania świadka G. B. (1) k. 148-148 odw., zeznania świadka W. D. (2) k. 167odw.-168, opinia biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i rekonstrukcji wypadków drogowych k. 242-252, zeznania świadka J. Ś. k. 168-169, oświadczenia: G. B. z k. 43 i 49, R. S. z k. 44, A. P. z k. 45, potwierdzenie okoliczności szkody z k. 47, oświadczenie sprawcy kolizji drogowej z k. 50, oświadczenie B. Ś. z k. 58)

Obowiązki w zakresie porządkowania parkingu w okresie zimowym były realizowane przy pomocy profesjonalnej firmy, która odśnieżała ten teren przy użyciu ciężkiego sprzętu.

W innych wypadkach, w szczególności – gdy wjazd na teren parkingu przez ciężki sprzęt nie był możliwy (np. gdy stały tam już pojazdy), parking był odśnieżany przez osoby delegowane przez Gminę do wykonywania tych prac (np. celem odpracowania zaległości czynszowych).

W nocy poprzedzającej zdarzenie nie było większych opadów śniegu. Pozwana ad 2 nie skorzystała z usług profesjonalnej firmy.

Śnieg zaczął padać nad ranem. Od godz. 8.00 delegowani przez Gminę – K. M. i A. R. - odśnieżali teren parkingu przy użyciu łopat oraz próbowali posypywać go mieszanką piasku i soli drogowej. Wymienieni koncentrowali swoje działania na terenie parkingu górnego. Opady śniegu trwały nadal, co najmniej do godz. 10.00. Panowała temperatura nieco poniżej 0° C. Nikt nie nadzorował na bieżąco wykonywanych czynności.

W chwili zdarzenia skarpa była oblodzona i pokryta grubą warstwą śniegu. Było trudno poruszać się po niej także pieszo. Już od około godziny 9.00 były problemy z wyjazdem z dolnego parkingu (nie udało się wyjechać A. P.). Na dolnym parkingu brak było śladów odśnieżania.

(dowody: zeznania świadka M. K. (1) k. 146odw.-147, zeznania świadka K. W. (1) k. 198odw.-200, zeznania świadka A. R. (2) k. 273, zeznania świadka B. Ś. (1) k. 145dw.-146odw., zeznania świadka A. P. (2) k. 147-147odw., zeznania świadka R. S. (1) k. 147odw.-148, zeznania świadka G. B. (1) k. 148-148 odw., zeznania świadka W. D. (2) k. 167odw.-168informacja o wykonywaniu pracy społecznie użytecznej k. 159-164, informacja z danymi meteorologicznymi k. 184, kopie faktur z k. 224 i 225)

Zespół Szkół Ogólnokształcących nr (...) w O. posiada wykupioną u pozwanego ubezpieczyciela polisę od odpowiedzialności cywilnej o numerze 5 (...) z okresem ubezpieczenia od 01 maja 2015 r. do 30 kwietnia 2016 r.

Powód zgłosił szkodę pozwanej. Naprawy pojazdu dokonano w (...) Serwisie (...) w O.. Koszt naprawy pojazdu wyniósł 13.738,62 złote.

Pozwany po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego pismem z dnia 01 marca 2016 r. odmówił wypłaty świadczenia powołując się na brak podstaw do wypłaty odszkodowania.

(dowody: zeznania świadka C. K. (1) k. 148odw.-149, certyfikat potwierdzający objęcie ochroną ubezpieczeniową k. 52, wezwanie do zapłaty k. 54, dokumentacja z postępowania likwidacyjnego k. 39-40, druk potwierdzenia okoliczności szkody k. 47, dokumenty z akt szkody o nr (...) k. 60-94, kosztorys naprawy pojazdu marki S. k. 143-144, faktura VAT za naprawę pojazdu k. 48, k. 56-57, oświadczenie sprawcy kolizji drogowej k. 50, pismo pozwanego z dnia 01 marca 2016 r. k. 51, dokumentacja dot. naprawy pojazdu z k. 115 - 116)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o zgromadzone w aktach sprawy dokumenty, których autentyczność i prawdziwość nie została zakwestionowana przez strony i nie budziła wątpliwości. Podstawą ustaleń były ponadto zeznania świadków i opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej.

Sąd co do zasady dał wiarę zeznaniom świadków: B. Ś. (1), A. P. (2), R. S. (1), G. B. (1), W. D. (2). Zeznania tych świadków były jasne i konsekwentne, dawały spójny obraz panujących w dniu zdarzenia warunków, stanu parkingu oraz trudności w wykonaniu manewru parkowania. Ponadto znajdowały potwierdzenie w relacjach innych świadków. Sąd nie dopatrywał się zatem podstaw do ich podważenia.

Brak jest także jakichkolwiek podstaw do zakwestionowania zeznań świadka C. K., które odnosiły się w głównej mierze do okoliczności związanych z naprawą pojazdu.

Co do zasady za wiarygodne należy uznać zeznania świadków M. K. (1), K. W. (1) i A. R. (2), zwłaszcza w zakresie wskazywanych przez wymienionych okoliczności związanych z organizacją odśnieżania i utrzymania terenu. Wątpliwości wzbudza jedynie relacja A. R. co do zachowania pracowników wykonujących czynności polegające na odśnieżaniu, ich stopnia zaangażowania, faktu choćby jednorazowego odśnieżenia skarpy, wobec sprzeczności z zeznaniami świadków i powoda.

Zeznania powoda nie pozostają co do zasady w sprzeczności z większością pozostałych zebranych w sprawie dowodów, zatem również im należało co do zasady dać wiarę.

Sąd podzielił również wnioski opinii biegłego, która jest jasna, logiczna i nie budzi wątpliwości co do swojej rzetelności. Żadna ze stron nie podważała jej treści. Biegły stwierdził, iż w opisywanych warunkach mogło dojść do przemieszczenia bocznego pojazdu nawet przy zachowaniu szczególnej ostrożności przez kierującą. Nie wykluczył zarazem, że utrata przyczepności była efektem tego, że kierująca zwolniła lub nacisnęła na hamulec.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo podlegało uwzględnieniu w przeważającej części.

Na gruncie niniejszej sprawy powód dochodził od pozwanego odszkodowania, obejmującego zwrot kosztów naprawy pojazdu marki S. (...) o nr rej. (...), uszkodzonego podczas opisanego w pozwie zdarzenia.

Żądanie to wywodził z faktu niedopełnienia przez pozwaną ad 2 obowiązków w zakresie odśnieżenia parkingu, na którym doszło do zdarzenia oraz dopuszczenia do używania parkingu nie przygotowanego (art. 415 k.c.). Podstawę żądania zgłoszonego w stosunku do pozwanego ubezpieczyciela stanowił także art. 822 k.c.

Nie ulega wątpliwości, że ciężar wykazania przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej spoczywał na powodzie (art. 6 k.c.).

Do przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej z tytułu czynu niedozwolonego należą: bezprawność zachowania i wina sprawcy, powstanie szkody oraz adekwatny związek przyczynowy pomiędzy bezprawnym i zawinionym zachowaniem a szkodą (art. 415 k.c.). Zgodnie z przepisem art. 430 k.c. kto na własny rachunek powierza wykonanie czynności osobie, która przy wykonywaniu tej czynności podlega jego kierownictwu i ma obowiązek stosować się do jego wskazań ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną z winy tej osoby przy wykonywaniu powierzonej jej czynności. Do przyjęcia winy osoby, o której mowa w art. 430 k.c., nie jest potrzebne wykazanie, że osoba ta naruszyła przepisy dotyczące bezpieczeństwa życia i zdrowia ludzkiego, wystarczy jeśli wina tej osoby polega na zaniechaniu zasad ostrożności i bezpieczeństwa, wynikających z doświadczenia życiowego i okoliczności danego wypadku (tak SN w wyroku z 30.04.1975 r., II CR 140/75, nie publ.).

W rozpatrywanej sprawie poza sporem pozostawał sam fakt powstania szkody jako rezultat opisanego w pozwie zdarzenia oraz jej wysokość. Po konsultacji z pozwaną, powód naprawił samochód w serwisie. Żaden z pozwanych nie zakwestionował zakresu szkody ani kosztów koniecznych do jej naprawienia.

Pozwani nie negowali także co do zasady istnienia po stronie Gminy O. – reprezentowanej przez Zespół Szkół Ogólnokształcących nr (...) w O. obowiązku utrzymania terenu parkingu w należytych stanie, także w okresie zimowym. Podstawą tego obowiązku były przepisy ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (t.jedn. Dz.U. Nr 2017, poz. 2222 ze zm.)

Zgodnie z art. 20 ust. 4 powołanej ustawy do zarządcy drogi należy w szczególności: utrzymanie nawierzchni drogi, chodników, drogowych obiektów inżynierskich, urządzeń zabezpieczających ruch i innych urządzeń związanych z drogą, z wyjątkiem części pasa drogowego, o których mowa w art. 20f pkt 2.

Należy także zwrócić uwagę na przepis art. 5 ust. 4 ustawy z dnia 13 września 1996r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (t.j. Dz.U. z 2013r., Nr 1399 ze zm.). Stanowi on, iż obowiązki utrzymania czystości i porządku na drogach publicznych należą do zarządcy drogi. Zgodnie natomiast z ust. 5 tego przepisu, obowiązki utrzymania czystości i porządku na terenach innych niż wymienione w ust. 1-4 należą do gminy.

Podstawą formułowanego przez pozwanych żądania oddalenia powództwa był przede wszystkim fakt, iż ubezpieczona Gmina O. – reprezentowana przez Zespół Szkół Ogólnokształcących nr (...) w O. **nie ponosi winy** za skutki wypadku, albowiem dołożyła należytej staranności w wypełnieniu powyższych obowiązków. Wina za zaistnienie wypadku obciąża kierującą pojazdem, na której spoczywał obowiązek właściwej oceny sytuacji odnośnie możliwości bezpiecznego poruszania się pojazdem.

W ocenie Sądu, zeznania świadków B. Ś., G. B., R. S., W. D., A. P. oraz zeznania powoda jednoznacznie potwierdzają, że na skarpie, po której zsunął się pojazd kierowany przez żonę powoda, znajdował się śnieg i lód. Jak wynika z relacji świadków, było tam tak ślisko, że także piesi przewracali się w tym miejscu. Co więcej, pojazd powódki nie był pierwszym pojazdem, który tego dnia ześliznął się z tej skarpy. Skarpa nie była zatem w chwili zdarzenia należycie odśnieżona, co przesądza o bezprawności zachowania pozwanej ad. 2.

Kluczowe znaczenie ma zatem odpowiedź na pytanie, czy dysponując określonymi możliwościami technicznymi, pozwana ta miała realną możliwość wypełnienia swoich obowiązków w powyższym zakresie.

Nie ulega wątpliwości, że odśnieżanie terenu parkingu trwało już od 8.00 rano.

Zeznania świadków wskazują na fakt występowania obfitych opadów śniegu, co jedynie po części potwierdziły informacje z instytutu meteorologicznego i zapisy z monitoringu. Niewątpliwie problemem była niska temperatura oscylująca w granicach 0<sup>o</sup> C. Niemniej, z poczynionych ustaleń wynika, iż problem oblodzenia skarpy miał miejsce już przed zdarzeniem, o czym osoby odpowiedzialne za utrzymanie nawierzchni wiedziały (por.: zeznania G. B. i W. D.).

W okolicznościach niniejszej sprawy, panujące warunki atmosferyczne (stałe opady śniegu) z pewnością utrudniały podjęcie skutecznych działań. Należy dać wiarę, że możliwości techniczne pozwanej Gminy (ilość pracowników w stosunku do wielkości odśnieżanej powierzchni) nie pozwalały na natychmiastowe odpowiednie zadbanie o stan parkingu na całej jego powierzchni. Przesłuchiwani w charakterze świadków M. K. i K. W. przekonująco wyjaśnili przy tym, z jakich przyczyn nie wchodziło w rachubę wezwanie pługu śnieżnego celem odśnieżenia terenu parkingu.

W ocenie Sądu, w tej sytuacji należało skoncentrować się na podjęciu czynności, które w możliwie maksymalnym stopniu ograniczały ryzyko zaistnienia wypadku. Zarówno wykonujący pracę pracownicy, jak i osoby nadzorujące ich pracę **zdawali sobie bowiem doskonale sprawę z faktu, że skarpa oddzielająca górną i dolną część parkingu jest miejscem szczególnie niebezpiecznym** (por.: zeznania M. K., K. W. i A. R.). Z uwagi na rodzaj nawierzchni jest bardziej podatna na oblodzenie, a skoro tak - dbałość o właściwy stan skarpy powinna być szczególna.

Co więcej, w momencie poprzedzającym opisywane zdarzenie, pojazd należący do G. B. zsunął się po tej skarpie w sposób niekontrolowany. Także inni pracownicy szkoły już przed zdarzeniem z udziałem pojazdu powoda mieli problemy z parkowaniem w tym miejscu.

Niedołóżenie należytej staranności przez pracowników odpowiedzialnych za utrzymanie parkingu wyraża się przede wszystkim właśnie w braku reakcji na tę sytuację. Przeprowadzone w sprawie dowody nie dają podstawy do ustalenia, że podjęli oni jakiegokolwiek działania pozwalające na zapobieżenie zsunięciu się kolejnego samochodu. Ani nie przystąpili niezwłocznie do czynności porządkowych na skarpie, ani nie zadbali w żaden sposób o ostrzeżenie kolejnych kierowców. Na miejscu brakowało także osoby, która nadzorowałaby ich prace i która mogła w związku z zaistniałą sytuacją należycie ocenić niebezpieczeństwo i wydać konieczne polecenia co do kolejności wykonywania prac. Z poczynionych ustaleń nie wynika także, aby pracownicy zostali właściwie przeszkoleni i poinstruowani w tym zakresie. Nie wiadomo, kto podjął decyzję, aby zaniechać prac na dolnym parkingu (lub wykonywać je w mniejszym zakresie), a odśnieżać wyłącznie górny. Tymczasem wydawało się oczywistym, że w związku z zajęciem większości miejsc do parkowania na parkingu górnym, kolejni kierowcy mogli podejmować próby parkowania na dolnej części.

Na marginesie należy zauważyć, że wątpliwości Sądu budzi już sam fakt, czy skarpa w ogóle tego dnia była porządkowana. Zdaniem świadków – pracowników szkoły, nie nosiła ona śladów odśnieżania. Z uwagi na usytuowanie kamer fakt ten nie znajduje jednoznacznego potwierdzenia w zapisie monitoringu, zaś odmienne zeznania A. R. – jako osoby wykonującej te prace - posiadają niewielki walor dowodowy w tym zakresie.

Mając na uwadze powyższe Sąd doszedł do przekonania, że pracownikom pozwanej ad. 2 można przypisać winę w stopniu niedbalstwa za spowodowanie wypadku.

W związku z powyższym, na podstawie powołanych przepisów Sąd uznał, że zarówno Gmina O. – reprezentowana przez Zespół Szkół Ogólnokształcących nr (...) w O., jak i pozwany ubezpieczyciel co do zasady odpowiadają za zaistniałą szkodę.

Jednocześnie zachodzą podstawy do przyjęcia, że do powstania szkody przyczyniła się kierująca pojazdem żona powoda. Przyczynienie to zostało określone na poziomie 20%.

Zgodnie z art. 361 § 1 k.c. Zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła.

Należy zauważyć, że powołany w sprawie biegły potwierdził, że do przemieszczenia bocznego pojazdu mogło dojść niezależnie od zachowania szczególnej ostrożności przez kierującą. Wprawdzie biegły nie wykluczył także, że

przemieszczenie to mogło być także rezultatem manewrów podjętych przez kierującą, jednakże – w ocenie Sądu - uniknięcie tego przesunięcia nie oznaczało, że kierująca mogła uniknąć wypadku (jak wynika z jej zeznań, wówczas uderzyłaby w pojazd, który znajdował się z przodu).

W ocenie Sądu, prowadząca pojazd B. Ś. (1) przyczyniła się do powstania szkody, co jednak należy odnieść wyłącznie do samej decyzji podjęcia zjazdu, a nie - jak wskazywał pozwany ubezpieczyciel - niedostosowania prędkości do warunków jazdy. Brak jest podstaw do uznania, aby prędkość ta nie była odpowiednia. Jak wynika z jej zeznań, poruszała się wolno, ponieważ droga była śliska. Wymieniona знаła miejsce i rodzaj nawierzchni parkingu. Miała więc świadomość zagrożeń istniejących w tym miejscu i mogła wycofać się z parkingu.

Przy ocenie stopnia przyczynienia Sąd miał jednak na uwadze, iż B. Ś. (1) poruszała się pojazdem co do zasady przystosowanym do trudnych warunków. Samochód miał napęd na 4 koła i opony zimowe. Wysoko (i prawdopodobnie nie bezpodstawnie) oceniała własne doświadczenie jako kierowcy. Wymieniona widziała inne pojazdy, które stały na dolnym parkingu. Do pewnego stopnia mogła więc zakładać, że skoro udało się im zaparkować, to jest to zadanie wykonalne także dla niej. Podkreślić należy zwłaszcza to, że B. Ś. (1) widziała na drodze inny pojazd, który nie poradził sobie ze zjazdem. Myślała jednak, że został jedynie niewłaściwie zaparkowany.

Natomiast opinia biegłego nie potwierdziła w sposób jednoznaczny, aby – nawet nie podejmując manewru hamowania – mogła uniknąć wypadku.

W tym stanie rzeczy, Sąd uwzględnił żądanie powoda do kwoty wymienionej w pkt I sentencji wyroku, zaś w pozostałej części powództwo oddalił (pkt II sentencji wyroku). Sąd uznał, że pozwani odpowiadają in solidum.

O odsetkach orzeczono od dnia 12 lutego 2016 r. przyjmując iż zobowiązanie do naprawienia szkody aktualizowało się po upływie 30 dni od zawiadomienia o szkodzie.

O nie uiszczonych kosztach sądowych orzeczono po myśli art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nakazując ściągnąć od powoda 20 % kosztów, od pozwanych 80 % tych kosztów.

O kosztach procesu orzeczono po myśli art. 100 k.p.c. uwzględniając procent, w jakim powód wygrał sprawę.

SSR Anna Kabzińska